

Metodologiczna analiza współpracy administracji publicznej ze służbami mundurowymi jako domena SKW w sytuacji wielkiego zagrożenia i wielkich katastrof.

Analiza humanistyczna patriotyzmu – cz. 2

dr hab. Mirosław ZABIEROWSKI, prof. AWL

Streszczenie

Patriotyzm wymaga myślenia analitycznego, abstrakcyjnego, zdolności do rozumienia, czym jest polis, polityka, państwo. Buduję odpowiednią metafizykę szczegółową patriotyzmu. Badania humanistyczne nad rozumieniem patriotyzmu wymagają konstruowania krajobrazów adaptacyjnych tego, że patriotyzmem steruje polityka. W osobie ministra obrony narodowej obszary administracji publicznej i służb mundurowych są zsuperponowane.

Nauka o patriotyzmie jest zaawansowaną humanistyką rozpoznawania układów pojęciowych, aparatur naukowych. Patriotyzm jest częścią życia, nieizolowania, niesegmentowania. Patriotyzm nie jest wyspowy, segmentacyjny. Patriotyzm to wcielone Leibniza *lex continui* zamiast segmentacji. Nauka patriotyzmu wymaga nadzwyczajnego skupienia, gdyż w życiu codziennym takie skupienie nie jest potrzebne. Patriotyzm jest korelatem potencjału ludzkiego, a nie mózgu gadziego.

Istnieje patriotyzm i istnieje istota patriotyzmu. Wszystko co jest, jest złożone z istnienia i z istoty. Rozpatruję błąd Tuska w jego rozumieniu polityki, polis, państwa, patriotyzmu przez Jana Pawła II.

W rozumieniu polskiej kultury patriotyzm nie jest apolityczny, jest metafizyczny, gdyż dotyczy krajobrazów adaptacyjnych, zdolności do syntezy faktów i ich rozumienia. Problemy patriotyzmu należą do nauk humanistycznych, choć nie do obszaru zachodniego scjentyzmu.

Deszyfrowanie istoty tego, co istnieje, jest patriotycznym zadaniem narodu, a więc SKW – z zakresu teorii zarządzania. O tym myślał św. Jan Paweł II, gdy mówił, że wolność jest zadana. Jest to możliwe tylko na drodze dedukcyjnej, lecz aposteriorycznej.

Słowa kluczowe: patriotyzm, 10/04/2010, OZZ – obiekt zjawiskowy zamachu, WSI, cywilizacja łańskie, bizantyjska i bizantyjsko-turańska, ład z chaosu, marksizm, kosmologiczne podstawy patriotyzmu, kopernikanizm.

1. Analogia z kosmologią

A) Najpierw powiem o patriotyzmie coś analogicznego do – niedosiężnej dla rozumu codziennego konkretnego – kosmologii, aby nakreślić jak bardzo jest zagadnienie patriotyzmu abstrakcyjne, które wymaga skupienia się, i aby za mną nie powtarzać czegoś, czego wcale nie twierdzę. Patriotyzm jest w roli wielkiej abstrakcyjnej kosmologii, która przypomina, że świat materii dostępnej naszym zmysłom i badaniom to drobna część rzeczywistej zawartości świata, w którym wszystkim steruje niewidzialna ręka niewidzialnej ukrytej materii. W patriotyzmie jest taka ukryta materia.

Domeną SKW jest rozpoznawanie. Bardziej funkcja niż struktura. Domeną patriotyzmu jest rozpoznawanie. Bardziej funkcja niż struktura.¹

¹ Pisałem o tym w mojej książce „Status obserwatora w fizyce współczesnej”. Widziałem ją w różnych kopiach, niekoniecznie na powielaczach spirytusowych, ale najpierw została wydana jako monografia w Instytucie Fizyki.

Inny był patriotyzm² przed 16 XI 2015, a zatem patriotyzmem steruje polityka, tak jak życiem, jest więc patriotyzm głęboko poddany penetracji politycznej, gdyż wszystko jest – jak mówi św. Jan Paweł II – polityką³, rzecz w tym, żeby nie odwracać oczu, żeby być świadomym tego (a w tym tej powszechności obecności zadania tworzenia dobra w polityce), tak jak trzeba być świadomym, że ćwiczenia z mechaniki, z teorii ruchu Newtona, Boltzmanna czy Einsteina są wprawkami w wielkie metafizyki sprowadzone do wąskich wycinków zadaniowych.

Patriotyzm, podobnie jak fizyka, jest w istocie *humanistyką czyli zdolnością rozpoznawania i budowania rozległych układów pojęciowych*, metafizyk pojęciowych, słowem aparatur naukowych, tego co nazywam budowaniem krajobrazów adaptacyjnych w celu nieoddzielania patriotyzmu od życia, nieizolowania, niesegmentowania. Patriotyzm jako światopogląd jest niewyspowy, niesegmentacyjny. Polacy to honor wcielony mówił Bonaparte. Patriotyzm to wcielone *lex continui* Leibniza – a nie segmentacyjność, poszatkowanie, chowanie głowy w piasek. Dziś, w dobie nacisków medialnych, patriotyzm to owszem, to co zwykle wiemy – poznanie, ale i zdolności do rozpoznawania. Patriotyzm to zdolność nie do izolowania, ale do scalania, a życie codzienne scalania nie wymaga.

Jak religijność nie polega na dewocji, tak patriotyzm nie polega na infantylnej recytacji „Kto ty jesteś, Polak mały”. Owszem, to jest dziecienna forma patriotyzmu, niedojrzała, tak jak niedojrzała jest dewocja. Nauka patriotyzmu wymaga niebываłego skupienia, aż takiej koncentracji, jaka jest wymagana, aby rozumieć teorię Arystotelesa, św. Tomasza, Jana Pawła II na przykład „Miłość i odpowiedzialność”, polskie encykliki. W życiu codziennym tego poziomu skupienia nie dostępujemy, nie jest ono potrzebne przy zakupach i załatwianiu innych konkretnych sprawach, które są tym, czym wybór układu odniesienia w teorii względności.

Kiedyś na naukę patriotyzmu czuwali mędracy, oni pilnowali czego się chłopiec ma nauczyć. Dziś jest i „Orzeł Biały” i wszystko, więc młody człowiek już nie wie czego ma się nauczyć. A może tekstu J. Lipskiego?, który w istocie jest książką telefoniczną narzekań, aby udowodnić, że on należy do lepszego sortu narodu, wg którego drugi sort jest ksenofobiczny. Ale dlaczego ten naukowiec i inni powinowaci jego stylu myślenia, czyli największe umysły *Systemu III RP*⁴, stworzyli zaledwie spisy mniej czy bardziej prawdziwych, nie badajmy tego, bo patriotyzm nie polega na szczegółach, uchybień? Dlaczego nie napisał nawet tak prostej rzeczy, że Niemcy dając ukradzione pieniądze na odtwarzanie, wedle fotografii przedwojennej zniszczonych przez siebie ulic wrocławskich, najpierw powinni oddać ukradzione, a następnie podjąć wysiłek sfinansowania pokrycia szkód wywołanych inwazją. Tymczasem napisał odwrotnie, że mają prawo zarządzać ukradzionymi pieniędzmi.

Wobec mnogości rzeczy patriotycznych, defilad, capstrzyków, sama wiedza nie wystarczy. Samo autystyczne aspergerowskie poznanie tzw. faktów, jak wszystkich śrubek w łodzi podwodnej (autycy te katalogi znają na pamięć), samo nauczenie się czegoś na piątkę, to już za mało, aby mówić o patriotyzmie. Tak więc patriotyzm to i struktura i funkcja. Padł mit pozytywistycznego zrozumienia patriotyzmu, że wystarczy się dorobić, mieć pełne kieszenie, a wtedy odrodzi się Polska, świat, Europa, rodzina. Reymont pokazał ograniczoność tego modelu, jego katastrofalność. W swej wielkiej

² Jak mówił w dyskusjach ekonomista J. Ledzianowski, patriotyzm to trzy pojęcia: 1) To wewnętrzne uczucie. Osobiste postrzeganie rzeczywistości. To sfera uczuć intymne przeżycie bycia z innymi ludźmi, współodczuwanie i przeżywanie. Najbardziej prymitywny sposób patriotyzmu lokalnego to „kibolstwo”. 2) To sposób reagowania społeczeństwa. 3) Sposób definiowania jako pojęcie abstrakcyjne.

³ Cała kultura polska takie żywi przekonanie. A. Gwiazda, astronom Andrzej Zięba (chodzi o twórcę rewolucji astronomicznej w r. 1971-73). Poglądy, a raczej aparatury poznawcze, obu wymienionych wadliwie wyedukowani wyśmiewają jako komunistyczne. Mówi się wtedy: chcesz komuny. – Nie zważając na płytkość takiego ometkowania.

⁴ Piszemy dużą literą, *Systemu III RP*, ponieważ jest to nazwa własna gospodarczej epoki gen. Kiszczaka, czyli UD, UW, SLD, AWS, AWSP, PO etc., nazwa systemu od 6 II 1989 do 16 XI 2015. Okres ten A. Macierewicz nazwał systemem III RP, czymś błędnym, czymś, co utrzymywał gen. Kiszczak i o co jeszcze od 16 XI 2015 walczy TK, SN, KOD, por. oświadczenia typu, że „chodzi o to, aby było tak, jak było” (np. A. Holland).

humanistycy wykazał katastroficzną tę *Ziemi obiecanej*. W r. 1996 kapitalizm uznał, że nawet w encyklopediach trzeba zmieniać treści hasła Kopernik. I zmieniono.

Upadł mit patriotyzmu pozytywistycznego, tak jak i w Rosji padł mit rozwoju przez nabijanie sobie kieszeni. – Oto ludność zapragnęła rozwoju, ale pragnienie wzrostu, zwane populizmem, zostało wykorzystane do czegoś innego, nie do budowy żadnego tam komunizmu, czy socjalizmu, albo jak mówią lewicowości, ale do ludobójstwa Rosjan. Ludobójcy wykorzystali pragnienie zwykłych rosyjskich rodzin do wzrastania ich liczności dziś nazywane populizmem. (Pomijam sprawę wywozu rosyjskiego złota). Zanim Rosjanie się w tej grze zorientowali kapitał wybudował w r. 1945 superstraszaka na własne społeczeństwa – Smoka Czerwonego, oddając Stalinowi za darmo pół Europy, aby mógł budować konkurencje dla Zachodu. – Imperium Technologiczne. Jeszcze w Poczdamie wszystko mogło wyglądać inaczej, a jeśli były jakieś umowy, to ze wszystkiego można się było wycofać, wszystko renegotjować. Lecz co tu negocjować, skoro kapitał zastanawiał się wcześniej co zrobimy z mocami produkcyjnymi, po wojnie!

Jeśli w r. 1945 przemysł militarny wchłania biliony dolarów, to, aby system wchłaniania bilionów nie upadł, potrzebny był nowy straszny Smok. Sowiety powołano w Poczdamie dla straszenia kapitalizmu, a nie dla poprawienia losu i wzrastania liczności rodzin Rosyjskich. Temu to systemowi służyły różne prowokacje służb specjalnych radzieckich. (Jakoś Szczepański tego nie obejmuje). Cała cywilizacja wybudowana na kapitale nie miała nic wspólnego z polskim rozumieniem kapitału i wygenerowała dwie rzeczy: a) pieniądz elektroniczny oraz b) stosunki społeczne takie, że pieniądz jest towarem. A tu towaru nie ma. I to jest sprzeczność. Sami więc ucieli gałąź na której siedzieli. Więc praktycznie upadli. Powstała sprzeczność. Na A i nie-A niczego się nie wybuduje. I dziwią się, że praktycznie, konkretystycznie upadli. Błąd jest już w konceptualizacji.

Że upadli, to pokazały nie tylko ChRL, Islandia, Irlandia itd. – cały katalog krajów, czy gospodarek. Jak to naprawić? – Tylko myśleniem patriotycznym polskim. Najpierw trzeba zrozumieć, czym w ogóle jest patriotyzm. Trzeba przejść na poziom ogólności, aby coś z tego wyszło.

B) Patriotyzm wymaga potencjału ludzkiego, a nie przeciwnej mu strony małpiej, zwanej też mózgiem gadzim. Patriotyzm wymaga zdolności do myślenia analitycznego, dojrzałego myślenia abstrakcyjnego, zdolności do rozumienia, czym jest polis, polityka, państwo, mianowicie po oświadczeniach ministra A. Macierewicza patriotyzm jawi się jako szerokopasmowe rozumienie wielkich krajobrazów adaptacyjnych adaptujących rzekomo nie związane z patriotyzmem spójne rozumienie zjawisk oddzielnych, politycznych, które to rozumienie polityki jest jakoby zbędne dla rozumienia patriotyzmu. Patriotyzm jest związany z naukami humanistycznymi, tak jak kopernikanizm jest związany z przewrotem w humanistycy i patriotyzm ma znaczenie dla zarządzania.

Do nauk humanistycznych należy zarządzanie, ale już nie prawo, chyba że filozofia prawa. Zarządzanie – inteligencją, faktami, teoriami, wyobraźnią, wrażeniami. Natomiast do humanistyki należą filozofia, metodologia, psychologia, metafizyka szczegółowa, np. metafizyka zmiany w rozumieniu Kopernika, Newtona, Boltzmanna, Einsteina. Nie jest patriotyzmem, wychwalanie Kopernika. Patriotyzm wymaga czegoś więcej niż wychwalania, wymaga rozumienia istoty Kopernika zasady względności, czyli kowariancji, jest ona do dziś kamieniem milowym fizyki, że kowariancja jest postulatem, że jego odpowiedź na pytanie, dlaczego Ziemia jest jaka jest, jest wprost odpowiedzią z arsenału narzędzi kwantyfikacyjnych. Czy kwantyfikacja egzystencjalna, przedkopernikańska, *Ziemia jest jaka jest, bo jest*, czy kwantyfikacja kopernikańska – że *każda inna mogłaby być*, co otworzyło drogę do małych zmian, różniczek, całkowania tych zmian i ewolucji.⁵

⁵ M. Giertych, jedna z wielkich podpór gen. Jaruzelskiego jest krytykiem koncepcji R. Dawkinsa np. „Ślepy Zegarmistrz”, „Samolubny gen”- w książce „Ewolucja, dewolucja, nauka”. Mutacje czynią bakterie odporne na antybiotyki, zmieniają geny sterujące rozwojem. Twierdzenia M. Giertycha, że wiek Ziemi to tysiące, a nie

Polacy mają wielkie osiągnięcia w humanistyce, w psychologii, wystarczy wskazać niezwykle trudne dla umysłu zachodniego dzieło Mariana Mazura „Cybernetyka i charakter”, czy książki Jana Trąbki. Dzieło Mazura pozwala nam zrozumieć patriotyzm.

2. Istnieje istnienie i istnieje istota

Istota rzeczy w zakresie zarządzania i patriotyzmu istnienia nie implikuje. O poglądzie D. Tuska („Znak”, 1987), że patriotyzm jest chimera, zależny od miejsca siedzenia, że jest fikcją, że po prostu go nie ma

Istnieje istnienie i istnieje istota. Trzeba mówić o istnieniu tego, co istnieje i o istnieniu istoty tego, co istnieje. Istnieje patriotyzm i istnieje istota patriotyzmu. Wszystko co jest, jest złożone z istnienia i z istoty. Oprócz patriotyzmu, który istnieje, jest też istota patriotyzmu. Patriotyzm ma korelator, czyli aparaturę wykonawczo-emocjonalną (elementem korelatora jest rozwiadka, czyli rozpoznanie bojem), a także homeostat, swoje serce wewnętrzne, które ma sens wielkich syntez humanistycznych. Z tego, co napisał w r. 1987 D. Tusk, w „Znak”, widoczne jest, że patriotyzm ma też całą strefę suplementacyjną (lepsze życie), zaopatrzeniową⁶, a jej niedobory wykreowane przez gen. Kiszczaka i WSI wpłynęły na pogląd D. Tuska, że patriotyzm jest zależny od miejsca siedzenia, jest fikcją, że po prostu go nie ma w sensie uniwersalnym. To karygodny błąd Tuska w jego rozumieniu polityki, polis, państwa, patriotyzmu przez Jana Pawła II.

Fakt, że wybrano premiera o poglądach politycznych tak przeciwnych światopoglądowi A. Macierewicza wskazuje na stopień urobienia większości Polaków przeciwko patriotyzmowi⁷ i na potrzebę podkreślenia, że patriotyzm nie jest apolityczny, że jest humanistyczny, abstrakcyjny, stricte polityczny, metafizyczny, gdyż dotyczy krajobrazów adaptacyjnych, zatem zdolności do syntezy faktów i ich rozumienia. Cały, znany w internecie artykuł D. Tuska⁸ jest świadectwem zdepatriotyzowania, zdehuman-

miliardy lat, że druga zasada termodynamiki uniemożliwia powstawanie złożonych struktur są nieprawdziwe. Prawdą jest, że metoda prób i błędów, czyli teoria ewolucji, usuwanie słabszych, zainspirowała Hitlera, Stalina, Franko, Pol Pota, Mao, marksizm, kapitalizm, liberalizm, armie, wojska, lecz jest to przejaw myślenia prymitywnego. Darwinizm (z chaosu porządek) jest fundamentem wadliwego rozumienia patriotyzmu w służbach mundurowych, etosu przetrwania, siły. Aczkolwiek mordy Ukraińców na Polakach były już związane z postawą cerkwi, to nie jest to religijność, lecz ideologia walki o byt, a za demoralizację Ukraińców odpowiadają Niemcy i sowieci, katarzynizm, carat, wojny na Ukrainie, na dzikich polach. Już w czasach Katarzyny (Małej dla Rosji) chłopci uciekali z Rosji do Polski i tym caryca uzasadniała rozbiory.

⁶ Nieszczęśliwie nazwaną logistyką.

⁷ Ze współpracy z L. Ledzianowskim przypominam sobie jego opinię, nie jedno zdanie, ale tu spisane syntetycznie: „Patriotyzm to umiłowanie ojczyzny, czyli bliskich. Bliskich osób, ale też idei! To uczucie miłości w rozumieniu greckich filozofów. Miłość jest podstawą chrześcijaństwa. Relacji Boga i człowieka. Uderzenie w patriotyzm to uderzenie w istotę człowieczeństwa. To cywilizacja zła. Szatańska. To budowanie egoizmu. Segmentacja społeczeństwa [Ledzianowski łączy probabilizm z segmentacją] . Segmentacja jest podstawą chaosu. Najpierw niszczenie idei i uczuć patriotycznych, następnie rodziny, kolejno niszczenie miłości matki do dziecka poprzez aborcję, a na końcu zniszczenie człowieka najbardziej umiłowanego przez Boga. D. Tusk był realizatorem tej koncepcji niszczenia polskości i człowieczeństwa. Był narzędziem ponieważ nie rozumiał tych zjawisk. Nie odczuwał potrzeby dawania miłości innym ludziom a tym samym patriotyzmu. Nie rozumował ani emocjami ani intelektualnie.” Zgadzam się tu ze współpracownikiem. Śledząc absurdalne decyzje i wypowiedzi Tuska, mamy do czynienia z człowiekiem autystycznym wykolejonym przez traumę – rodzinę z przemocą, bicie przez ojca etc. Uważam, że jego umysł doznał też transferu filogenetycznego – transfer ten odkrywam w serii książek „Wszechświat i człowiek”, „Wszechświat i wiedza”, „Wszechświat i kopernikanizm”, „Wszechświat i metafizyka”, np. rozdz. V. Transfer w obszarze bifurkacji (zautyzowania) osobowości i powstania nienawiści do polskości.

⁸ „Polskość to nienormalność...”- Tusk. „Polskość wywołuje u mnie odruch buntu: historia, geografia ...”. „Piękniejsza od Polski jest ucieczka od Polski” itd. Po obaleniu rządu Olszewskiego, Tusk wygłosił referat, „domagał się autonomii – a w dalszej konsekwencji – oderwania od Polski, nie tylko Kaszub ale i Pomorza (oddzielny: rząd, armia, waluta).” Później, gdy Tusk został premierem, fragmenty jego mowy o oderwaniu od Polski Pomorza, zostały usunięte. <http://www.Fronda.pl/blogi/politycy-panstwu-nie-panstwo-politykom/czy-polskosc-to-nienormalnosc,636>. Html. Doskonale przedstawia to tę epokę, także lansowana przez sztucznie wykreowany autorytet J. J. Lipskiego, który w sumie, zachwalał poczynania ludzi korzystających z „kasy nie-

zowania, zdegradowania ontologii i epistemologii. Tusk wpisał się w prostą mentalność mediów epoki gen. Kiszczaka, 27-lecia kontroli przez WSI.

Niewątpliwie patriotyzm to umiłowanie ojczyzny, czyli bliskich, ale w sensie idei platońskiej. To co się ludziom podoba, jeszcze pięknem nie jest, chociaż ma z tym związek. Patriotyzm to uczucie miłości w rozumieniu platońskim i to, co nazywamy w życiu codziennym miłością nie jest miłością w sensie Platona, chociaż związek też jest. Miłość jest podstawą chrześcijaństwa; a więc autystyczna segmentacja. W chrześcijaństwie jest relacja Boga i człowieka i ona rozbija wyobrażenie rozwoju przez brak bezpieczeństwa, przez walkę, napieranie, sprzeczności jak na stepie.

Uderzenie w patriotyzm to uderzenie w relacjonizm społeczny, w istotę człowieczeństwa. Współczesna cywilizacja jest w polskiej szkole antropologii nazywana cywilizacją zła, wprost szatańską.⁹

Rozrywanie bytu społecznego jako Leibnizańskiego bezchaotycznego continuum jest budowaniem cywilizacji egoizmu. Segmentacja społeczeństwa na elementy umożliwia sterowanie z pomocą bodźców komercyjnych, ekonomistycznych, marketingowych. – Polacy dali sobie wmówić przez polskojęzyczne media, że zamiast produkcji wystarczy design, marketing.¹⁰

Jak segmentacja jest podstawą chaosu w ruchach Browna, tak jest podstawą zarządzania społeczeństwami, które w stanie braku bezpieczeństwa są niezdolne do twórczości, innowacyjności. Służyło temu, w mediach okresu 1989-2015, niszczenie idei i uczuć patriotycznych, polskości – vide „polskość to nienormalność” D. Tuska, czemu służyły wychwalane przez J.J. Lipskiego darowizny niemieckie (fundacje, granty, stypendia etc.).

Służyło temu także niszczenie rodziny, gdyż wtedy następuje sprobabilizowanie ludzkiego losu. Ciężko doświadczony w rodzinie z przemocą D. Tusk był świadomym autystycznym¹¹ propagatorem koncepcji rozbiorców niszczenia polskości i człowieczeństwa. Tusk, nie posiadając żadnych odkryć w fizyce, astrofizyce, astronomii itp.,¹² nie był nawykły do myślenia dedukcyjnego obejmującego całość – taki dar posiadał jawnie nieautystyczny astronom Andrzej Zięba, twórca rewolucji krakowskiej, który myślał heurystykami, czyli łącząc, a nie dzieląc.

D. Tusk był narzędziem w rękach sił rozbiorowych, swoistą papugą, która sama niczego nie rozumie. – W opisie zjawisk polega na podpowiedziach – autycy potrafią zliczać okna w dzielnicy¹³, czyli jakby kopiują stan im podsunęty. Tusk nie odczuwał potrzeby dawania miłości innym ludziom, ponieważ autycy są z natury cyniczni, egoistyczni, segmentujący, wyraźniej niż inni oziębli.¹⁴ A tym samym nie odczuwał potrzeby promieniowania z siebie patriotyzmu, ponieważ ten łączy, a nie dzieli. Autycy mają ograniczone funkcje scalania, dlatego osoby takie są nietwórcze w fizyce i zawsze czekają na zlecenie im zadania do wykonania.

mieckiej”.

⁹ Liczne prace na ten temat szkoły A. Wiercińskiego.

¹⁰ M. Zabierowski, „Pedagogika a ekonomia. Cybernetyka, modelowanie i idealizowanie”, Wrocław 2016.

¹¹ Wielki polski lekarz R. Klimek wskazuje, że cynizm jest częścią autyzmu, a system Polsce narzucony jest systemem cyniczno-autystycznym. Jego koncepcje rozwijam w wielu pracach.

¹² Moje własne odkrycia w tych dziedzinach są zawsze związane z antropologią, filozofią ewolucji. Spotykałem jednak fizyków autystycznych aspergerowców, którzy nie interesowali się filozofią, ewolucją, filozofią mechaniki i prawdopodobieństwa oraz idealizacji, i dopiero po wielokrotnym im tłumaczeniu tych zagadnień zaczęli przejawiać zainteresowanie. Jedną z przedstawicielek nauk ścisłych cały personalizm nazywała useksualnieniem. Dlaczego? – otóż w autyzmie nie poszukuje się relacji, autycy byt segmentują.

¹³ Pewna autyczka w czasie wielogodzinnych jazd pociągiem rejestrowała słupy telegraficzne aż wyrzucili ją z pracy, gdyż nie wykonała prostych czynności, które doskonale umiała zrobić.

¹⁴ Autyczki miewają częściej poronienia, są formalistkami i znane z jakby oziębłości, zaburzone proporcje ciała, automatyczny sposób poruszania, wypowiedzania się. Autyczką była utalentowana matematycznie Milewa Einstein. W opinii polskich uczonych nasza cywilizacja cierpi na autyzm – kolektywnie i indywidualnie. Autycy nie lubią dotykania, patrzenia, jakby coś ukrywali, jakby żyli swoim światem.

Tusk nie rozumował ani emocjami ani intelektualnie, gdyż autycy świat traktują jakby byli zaprogramowanymi androidami, wtedy nie są potrzebne ani emocje, ani intelekt ludzki.

Śledząc decyzje i wypowiedzi Tuska, przede wszystkim widoczna jest trauma z dzieciństwa, zabieganie o uznanie przez innych, infantylne zabieganie o akceptację. Jest to klasyczny przykład osobowości autystycznej wygenerowanej przez traumę pochodzenia z rodziny z przemocą, której to traumie tylko 25 % (połowa z połowy) ludzi potrafi się sprzeciwić. Miłość dla autyka praktycznie nie istnieje, nic dziwnego, patriotyzm Tuskowi tak bardzo zawadzał, iż zapragnął wykolejać całe społeczeństwo. Osoby o zaburzonej osobowości, o osobowości bifurkacyjnej (rozszczepiennej) łatwo doznają transferu filogenetycznego – istnienie takiego transferu informacji odkrywam w wielu pracach drukowanych w pismach fizycznych. W serii książek „Wszechświat i człowiek”, „Wszechświat i wiedza”, „Wszechświat i kopernikanizm”, „Wszechświat i metafizyka”, dochodziłem – do odpowiedniego przedstawienia tego – stopniowo, nie od razu, np. w rozdz. V „Wszechświat i metafizyka” pt. „Indywidualizm w historii partycypacyjnej”. Autyzm polega na bifurkacji ludzkiej osobowości, powstawaniu klęsk, jako obsesji, np. nienawiści do polskości. Autycy cierpią na obsesyjność. Dlatego zdaniem R. Klimka demonstrujące kobiety na rzecz aborcji nie rozumieją biologii kobiet.

Może nawet musi tak być, jeśli premier Polski oświadcza, że nienawidzi polskości i domaga się rozbioru Polski. Można sobie wyobrazić w jakim stopniu ludność Polski została zdepatriotyzowana, nic dziwnego, że zaakceptowała motywy złodziejstwa, w propagandzie unijnej bogacenia się, np. transformacji wspaniałego przemysłu ciężkiego w muzea i step. Tę transformację wspomagał autorytetem J.J. Lipski, a mówię to do tych licznych osób, które są zauroczone jego całkowicie nietwórczym i nieoryginalnym artykułem o patriotyzmie. Straty poniesione w rybołówstwie, którego (ani żadnej innej gałęzi) przecież nie bronił, to miliardy euro. Produkcja utrzymuje usługi, np. naukę baletu. Straty wskutek transformacji w obszarze produkcji stoczniowej Szczecina, Gdyni, Gdańska to biliony euro, w górnictwie – biliony, a mimo tego, wicepremier Zyta Gilowska udawała, że w okresie 27-lat nastąpił wzrost, a nie spadek produkcji, PKB, mocy produkcyjnych, zdolności do produkowania. Popełniając rażące błędy w obszarze patriotyzmu została wybrana na wysokie stanowiska.

Do nonsensów należy przekonanie, że wzorem dla rozpoznania wad kapitalizmu jest tylko II RP, a w żadnym wypadku nie Rzeczpospolita Ludowa.¹⁵

Istota rzeczy w zakresie zarządzania i patriotyzmu istnienia nie implikuje¹⁶ – chyba, że mielibyśmy się kierować w zarządzaniu prawdą, dobrem i pięknem, które to pojęcia ujednoznaczniają istniejące, to co istnieje.¹⁷ Od razu nas to zbliża do pojęcia patriotyzmu, bo dobro wymaga polityki, polis, państwa, patriotyzmu. W rozumieniu św. Jana Pawła państwo jest najszlachetniejszą koniecznością formą¹⁸ ludzkiej wspólnoty, ale to rozumienie jest obwarowane kwantyfikacją kopernikańską, czyli ogólną kowariancją, zatem zasadą kosmologiczną Kopernika.

Trudno zakładać, aby system Jaruzelskiego-Kiszczaka, system WSI – post GZI/WSW¹⁹ system zarządzania sprzed 16 XI 2015, kierował się patriotyzmem rozumianym jako piękno, dobro i prawda –

¹⁵ Ta mania załęgła się także w SDP (Stowarzyszenie Dziennikarzy Polskich), które jeśli nawet jest krytyczne wobec wygaszaniu całych miast i uśmiercaniu całych regionów to nie potrafi nawet dostrzec niewydolności kapitalizmu do asymilowania mocy produkcyjnych PRL.

¹⁶ Dlatego krakowski astronom A. Zięba był agnostykiem.

¹⁷ Istota liczb jako ciała implikuje istnienie tabliczki mnożenia. W rozumieniu św. Jana Pawła II dobro implikuje politykę, polis, państwo, patriotyzm, suwerenność, wolność człowieka, także w więzieniu.

¹⁸ W rozumieniu Jana Pawła II tylko tak może realizować się miłość do innych ludzi i tego stanowiska wychowawczego bronił w przeszłości ekonometrysta J. Ledzianowski.

¹⁹ WSW – Wojskowa Służba Wewnętrzna, zastąpiła Informację Wojskową. GZI – Główny Zarząd Informacji. Wojskowe Służby Informacyjne (WSI), Inspektorat Wojskowych Służb Informacyjnych itp. istniały w latach 1991-2006. Samo przemianowywanie nie ma znaczenia. Gdyby zamiast WSI nazwano je SKW, to przecież zostałoby po staremu. Można jednak twierdzić, że ciągłe zmiany nazw partii miały znaczenie dla wprowadzania ludności w błąd.

w końcu gen. Kiszczak stworzył system pojęciowy, który w Polsce się zjawiał siłą gubernialnych²⁰ mediów, jako przejaw instrumentalizmu ze strony GRU. Instrumentalizmu udającego patriotyzm. Radzieckie rozumienie patriotyzmu było całkowicie oderwane od polityki, na wzór krzyżaków, którzy musieli mieć zezwolenie komtura na czytanie książki. Krzyżak miał być maszyną, dronem do zabijania, a nie patriotą, czyli humanistą, zatem metafizykiem, teoretykiem tzw. faktów.

3. Sowiety, interes, niepewność, patriotyzm jako struktura i funkcja

W sowietach nikt nie rozumiał polityki, patriotyzmu i nad tym się nie zastanawiał. Ale gdyby powiedzieć komuś, że nie jest patriotą, to by się obraził. Był patriotą czy nie? Znał kilka formułek (struktura). Pokazuje to jak bardzo patriotyzm jest związany z funkcją (rozpoznawaniem obrazów), a nie strukturą (wyrecytowaniem formułek, zaliczeniem czegoś, poznaniem pewnego zestawu wypowiedzi).

J.J. Lipski rozumiał patriotyzm jako strukturę, stworzył teorię patriotyzmu, o nie, raczej książkę telefoniczną, katalog, nawet z fałszywymi adresami, a funkcji nie widział.

W szczególności nie jest patriotą ten kto wyrecytuje „Jeszcze Polska...”, „Kto ty jesteś...”, „Litwo, ojczyzno moja...”. To jest tylko struktura. Patriotyzm jest bardziej funkcją. Religijność ograniczona do struktury to tylko dewocja. J.J. Lipski w patriotyzmie był jak dewotka w kościele i do tego zabójczyni matki.²¹

W sowietach niszczone pracowitość, miłość człowieka do człowieka, a donosy na własnego ojca jako wzór do naśladowania.²² Takimi socjotechnikami generowano społeczeństwo rozsegmentowane, bez kulturowego (moralnego) lepszca. Tę metodę (rozsegmentowania) wykorzystuje się w kapitalizmie – ułosowia się ludzki los.

W sowietach chciano stworzyć nowych egoistycznych ludzi dbających o własne dobro, gdyż niepewnych tego, 1) czy bezpieczeństwa nie zacznie X prześladować, 2) oderwanych od innych ludzi, obawiających się „podpadnięcia” władzy i od 3) własnej tożsamości, np. rodziny, zawodu, pracy wskutek nerwowości jako efekt odczytywania, czego to oczekuje absurdalna satrapia – władze, kierownik w pracy, wszak ludzie pastwili się nad ludźmi, wykorzystując „swoje pięć minut” (skłonność do znęcania się, w ramach „swych pięciu minut” potwierdzili psycholodzy w licznych eksperymentach).

Czego chce złośliwy układ policyjny, dominujący, składający się z ludzi, w których umysłach aktywizowano centra mózgu gadziego, mózgu pierwotnej walki, mózgu takiego, który drugiemu niczego nie chce ułatwić i jeśli współpracuje, to tylko z nadania instytucjonalnego – tego mózg potencjału ludzkiego nie rozumie.²³

Komunizm, jako radziecka chaotyzacja (w istocie ZSRR był państwem anty-komunistycznym, anty-robotniczym, anty-pracowniczym, a nawet anty-rosyjskim, a nie pro-rosyjskim), był społecznie ślepą odnogą kapitalizmu (generowania braku bezpieczeństwa, ułosowiania ludzkiego życia), założoną ostatecznie (ponownie) w Poczdamie²⁴, jako sposób kolonizacji ludzi przez konceptualizację chaosu, czyli niepewności, który wytwarzała безпеaka.

4. Holownik nie mógł odkryć kart

²⁰ Dla zerwania z gubernialną mentalnością służby SKW powinny być przeniesione. Tak jak Amerykanie nie chcieli stolicy RFN w Berlinie i woleli Bonn.

²¹ Opisano przypadek dewotki o skłonnościach rozdawania życia i śmierci. Lecz autyzm polega też na tym, że porządna osoba nagle zmienia kurs...

²² Pawka Morozow. Wykolejano tak dzieci.

²³ Tak się zachowują zdolni naukowcy aspergorowi autycy i nie brakuje tych ludzi w resortach siłowych i administracji wszelkiego rodzaju.

²⁴ W celu pobudzania kapitalizmu do rozwoju. Jako rodzaj holownika technologicznego.

Komunizm (czy raczej radziecki antykomunizm²⁵) polegał na rozwoju egoistycznej idei społeczeństwa przez zastraszenie (randomizację życia), które w końcu zatimizowało się, aż do całkowitego rozpadu wzajemnych relacji, co nie oznacza, że zamianę ZSRR w upadłość, w system nic-nie-robienia-w-technologiach nie zleciła zwycięska frakcja GRU ojców założycieli ZSRR.²⁶ - Za Gorbaczowa powstał system nawet i wywożenia na Zachód pociągami dokumentacji technicznej techniki ZSRR i krajów Paktu Warszawskiego, co wskazuje na rolę ZSRR jako holownika technologii zachodniej. Potężny Holownik Technologiczny nie mógł odkryć kart, więc stosował normalne słownictwo, ale tak kluczył, aby przeciętny człowiek nie zorientował się, że nie chodzi o żaden komunizm.

Żołnierz radziecki, niemiecki miał się za patriotę – był androidem do zabijania. Ale czy to jest patriotyzm? W ludobójstwie na Wołyniu Ukraińcy byli niemoralnymi a-patriotycznymi dronami, poznawczo ograniczonymi androidami, uwolnionymi od epistemologii cyborgami. Co ukrywali Ukraińcy? O tym się dowiemy za sto lat.

Wszystko to pokazuje, że patriotyzm nie jest tym, że każdy swój patriotyzm ma, ani nie może polegać na przypadku i kolizji (ruchach Browna). Co ukrywali Ukraińcy? O tym się dowiemy za sto lat.

5. Dlaczego patriotyzm pomimo kontrowersji

Patriotyzm w epoce A. Macierewicza staje się niezrozumiały *wtedy i tylko wtedy*, jeśli odrzucamy epistemologię i ontologię 1) polskiej anty-a-politycznej kultury wojskowej sortu Skarbmierza, 2) dekady Solidarności 1980-89²⁷ i 3) 27 lat polskich encyklik i homilii, słowem humanistykę: 1) jądwiżzańską, 2) antykapitalistycznego antyliberalistycznego ruchu społecznego Solidarności, przeciwnego tezie wolnego rynku „z chaosu porządek” i 3) św. Jana Pawła II.

Dobro jest związane z ogólną kowariancją, czyli z uogólnianiem przekształceń danych (elementów) – do systemu. Na pewno bliżej kowariancji ogólnej, a więc i z pięknem symetrii uogólnionej, jest wszystko to, robi A. Macierewicz (i cały zespół prezydent Duda i premier Beata Szydło), niż Miller-Lasek-Anodina (i cały zespół premier Tusk i prezydent Komorowski). Otoczenie Macierewicza bierze pod uwagę tezy przeciwników, tymczasem odwrotnie tak nie jest. Wskazują na to liczne śmierci, a nawet seryjny samobójca²⁸, jako fragment większego systemu.

6. Zamęt pojęciowy wskazuje na potrzebę pracy humanistycznej nad patriotyzmem

Patriotyzm jako uogólnienie, jako przejaw kultury kopernikańskiej. Kosmologiczność patriotyzmu. Patriotyzm Macierewicza jest szerszy aniżeli patriotyzm epoki poprzedniej, 27-letniej III RP. Patriotyzm epoki poprzedniej był węższy. Patriotyzm A. Macierewicza był zawsze szerszy, gdyż ten typ patriotyzmu jako uogólnienie zna patriotyzm epoki poprzedniej, jest zatem bliżej kowariancji ogólnej,

²⁵ Dla celów osiągnięcia głębszej refleksji nad istotą patriotyzmu, warto jest pamiętać, że samo wychowanie przez słowa, bez wyrobienia zdolności do rozpoznawania prawdy może łatwo spowodować nagłą „przemianę” i zwątpienie w patriotyzm, tak jak to stało się z D. Tuskiem, osobowością autystyczną, stąd cyniczną. Dlatego pamiętajmy, że ZSRR był państwem antykomunistycznym, antyrosyjskim, antypracowniczym, antyrodzinnym, niechętnym do zarządzania przez rady pracownicze, chociaż się nazwał Krajem Rad! Kraj Rad wręcz zwalczał zarządzanie przez rady pracownicze i z pragnienia pracowników zarządzania przez rady pracownicze skonstruował sobie szyld Kraju Rad. Kraj Rad był młotem na rady.

²⁶ Dokumentów nie mamy. Zagadnienia te poruszaliśmy w naszym Zespole, z udziałem pasjonatów myślenia dedukcyjnego – ekonomisty dr J. Ledzianowskiego, M. Kamińskiej-Zabierowskiej, matematyczki oraz M. Kamińskiego – informatyka. Także działacze ROP, RKN takich jak M. Celejewski, K. Wysoczański, A. Stryjewski, dr M. Natusiewicz, Janek Koziar, prof. M. Zdanowicz, prof. G. Świdorski, prof. R. Natusiewicz i in.

²⁷ W Polsce Solidarność, jako ruch, to przejaw miłości przeciwieństwo egoizmu, rozumienia terminu solidarności w kulturze protestanckiej, która jak zauważył Max Weber wygenerowała kapitalizm, system niewidzialnej ręki rynku czyli sterowania przez chaos. Uwagę tę zamieszczam po dyskusjach z J. Ledzianowskim, jako tu konieczną w celu nakreślenia podstaw ekonomicznych systemu epoki 27-lecia gen. Kiszczaka.

²⁸ Mówił o tym minister A. Macierewicz, jako poseł.

bardziej realizuje piękno jako symetrię uogólnioną. I tu chodzi o cały zespół poglądów, pojęć, tez, które domagają się nowej interpretacji tego, czym jest patriotyzm. Duda-Beata Szydło są autorami innego rozumienia patriotyzmu niż Miller-Lasek-Anodina (i zespół Tusk i Komorowski). To oznacza, że mamy dwa tu światopoglądy patriotyczne i dopiero należy zrekonstruować 1) obrazy świata i 2) metafizyki szczegółowej, a także 3) aparatury pojęciowe. Wszystkie te cechy 1-2-3 są innego sortu niż widzieliby to Miller-Lasek-Anodina (i zespół Tusk i Komorowski).

Z istoty systemu 27-letniego okresu zarządzania klasy (sortu, mode) gen. Kiszczaka 6.02.1989 – 16.02.2015 nie wynika, że rzecz ta, czyli takie zarządzanie, jakie było, i takie rozumienie patriotyzmu, jakie było, muszą istnieć.

Jest różnica między istnieniem a istotą. Scjentyzm, czyli to, co na Zachodzie nazywa się nauką, a w polskiej kulturze jest tylko scjentyzmem, zajmuje się tym, co istnieje, co skończone, co niesamoistne. *W polskim rozumieniu nauka to coś znacznie szerszego, aniżeli w rozumieniu zachodnim. A to oznacza większy stopień kowariancji ogólnej.* W Polsce doktor fizyki jest doktorem fizyki, a nie jest doktorem filozofii. (Ba, jeszcze do niedawna doktor oznaczał naukowca, a nie rzeźbiarza, chyba że rzeźbiarz stworzyłby teorię rzeźby – wtedy byłby doktorem. Od czasów rządów premiera Buzka, rzeźbiarz też ma dyplom doktora. O tym narzuconym błędzie zarządzania inteligencją nie chciałbym tu mówić²⁹).

Spółceństwo musi postępować tak jak SKW. Otóż tak SKW jak i społeczeństwo, musi wyprowadzać istnienie nieobserwowalnego nie z nie znanej nam istoty, ale z tego, co ten kiszczakowy System³⁰ (system 27 lat gen. Kiszczaka, 6.02.1989 – 16.11.2015) stworzył; musi dedukować ze znanych nam dzieł.

To potężne wyzwanie, które wymaga badań konkretów, takich jak produkcja, edukacja, poziom nauczania, stocznie, mleko, ser, warzywa, owoce, soki, cukier, cukrownie, porty, rybołówstwo, elektrownie, progi wodne, dźwigi, blachy, rury, węgiel, siarka, koparki, sprzęt budowlany, drogowy, czołgi, lokomotywy, tabor kolejowy, przemysł dziewiarski, lnianski, skórzany.

Badanie tych konkretów wymaga refleksji humanistycznej, sami zaś ekonomiści przebudzili się w 27 lat za późno.

7. Rolą humanistyki jest uściślenie nauk ścisłych

Jak historia pokazuje, że rolą filozofii, humanistyki jest uściślenie nauk ścisłych, tak wolno twierdzić, że epoka A. Macierewicza – a w tym jego wypowiedzi, a niech to będą wypowiedzi z pierwszego roku po utworzeniu rządu 16.11.2015 – pojęcie patriotyzmu precyzuje, uściśla, poszerza, uniwersalizuje; możemy powiedzieć, że ta nagła skokowa zmiana, która zmniejsza asymetrię, wymaga analizy humanistycznej, a więc naukowej, gdyż w polskim rozumieniu nauka to także humanistyka, filozofia, metafizyka szczegółowa np. rzutu pionowego, ukośnego (tak istotnych dla praktyki strzelania).

Rząd Beaty Szydło jest krytykowany za wzmożenie postaw pro-polis³¹, politycznych, państwowych zamiast: „a co to mnie w końcu obchodzi”. Jest krytykowany za populizm minimalnej stawki, za populizm 500+ dla 3.7 milionów dzieci i za brak populizmu w sprawie 500 dla każdego

²⁹ Przeciwno takiemu rozwiązaniu protestowała cała grupa działaczy ówczesnego klubu A. Macierewicza LPR/RKN w r. 2001.

³⁰ Co to był za system? Rozpoznanie tego systemu leży u podstaw wszystkich wypowiedzi A. Macierewicza, wystarczy przeanalizować jego wypowiedzi z wiosny 2016 r.

³¹ Zjawia się tu pytanie czy to budowanie społeczeństwa solidarności społecznej opartego na idei miłości bliźniego czy koniunkturalizm populistyczny? Nie ma ono związku z tym czy 500+ można byłoby lepiej zorganizować. 500 zł zostało przyręczone przed wyborami, więc opozycja (niechętna zresztą 500+) mogłaby, w sytuacji braku informacji o gospodarce, zdetonować cały rząd nagłaśniając, że nie realizuje 500+. Było to przedmiotem konsultacji w Zakładzie Ekonomii dr J. Ledzianowskiego. Sam populizm nie jest niczym złym, ponieważ rodziny mają prawo żyć i żądać środków do życia, a władze nie mogą być jak hedonista adwokat, dyrektor, w rodzinie, który ma na koniaki, a nie ma na obiad dla dzieci. Najbardziej populistyczne są drzewa, rośliny, które biorą to, co jest potrzebne do wzrostu.

dziecka i frankowiczów, za sądy i sprawiedliwość ludową i za rzekomą niesprawiedliwość w sprawie TK, SN, sędziów. Za ekonomię i brak ekonomicznego myślenia, za sześciolatki w szkołach, za rzekome łamanie prawa, konstytucji. Za kościół i za jego brak (np. część posłowie PiS głosowała przeciwko odrzuceniu projektu społecznego karania za aborcję, co się nie spodobało tzw. „kato-dyktaturze”). Za demokrację i brak demokracji. Za teorie spiskowe, anty-aborcję, badanie przyczyn katastrofy samolotu Prezydenta RP, aktualnie za ekshumację³², za nieprzyjęcie migrantów z krajów arabskich, za kopalnie, za lewicowość i za prawicowość. To oznacza, że istnieje potrzeba dużej pracy w humanistyce, gdyż patriotyzm to obszar zaniedbany od rozbiorów – to obszar światopoglądu, obrazu świata, metafizyki szczegółowej i ogólnej, ontologii polis, polityki, działania, *Miłości i odpowiedzialności*, wojujtylizmu, skarbimierzemu. Nie ma patriotyzmu bez zrozumienia, że patriotyzm w polskiej kulturze jest humanistyką, metafizyką szczegółową dobra polis, że patriotyzm jest prowotykowski, czyli jak mówił JPII, wszystko jest polityką. W takim zamęcie pojęciowym odnośnie do właśnie patriotyzmu, odzywają głosy z r. 1992 postawienia ministra Macierewicza pod sąd – za patriotyzm.

8. „Nie mów o jakimś uniwersalnym patriotyzmie, bo rządy się zmieniają”

W 1989-2015 istniał styl, którego istoty naukowcy w 99% nie byli w stanie zdeszyfrować, aczkolwiek mogli wykryć, że z istoty tego systemu nie wynika jego istnienie.

Z wiedzy na temat 27-letniego okresu gen. Kiszczaka 6.02.1989-16.11.2015, wiemy, że zdeszyfrowanie istoty zarządzania istniejącego przez te 27 lat, jest niesłychanie trudne, nawet dla inteligencji, a zwłaszcza jest to aktualne w odniesieniu do patriotyzmu. Nie raz słyszymy coś w rodzaju: „Nie mów o jakimś uniwersalnym patriotyzmie, bo rządy się zmieniają”. Jest to katastrofalne rozumienie patriotyzmu. Jak ruch społeczny 13-milionowy, z rodzinami 36-38-milionowy Solidarności, tak i św. Jan Paweł II ostrzegał przed wyobrażeniami typowych pospolitych ludzi, że jest coś jakoby niezależnego od polityki i że można uprawiać politykę bez dobra. Bez dobra powszechnego, a więc kopernikańskiej kwantyfikacji dla każdego, bo każdy drugi być może. Atoli, w kopernikanizmie Ziemia jest jaka jest, nie dlatego, że jest, ale jest jaka jest, bo każda inna być może.

Okres 27-letniego zarządzania przez gen. Kiszczaka można nazwać syndromem Warszawy gubernialnej³³, ma odniesienie do tamecznego pojęcia patriotyzmu: istniał styl, którego istoty naukowcy w 99 % nie byli w stanie zdeszyfrować, aczkolwiek mogli się kierować tym, że z istoty tego systemu nie wynika, że musiał on istnieć. I nikt w Polsce na to nie wpadł przez 27 lat, ani szef WSI – gen. Koziej³⁴, żadne tameczne SKW.

Nikt nie zaproponował rozpoznania istoty i wszyscy sądzili, że ten istniejący (w okresie 1989-2015) układ pojęciowy zarządzania społeczeństwem, w szczególności pojęcie patriotyzmu (ot co!), jest bez zarzutu, konieczny, naturalny. Wszyscy tak myśleli z wyjątkiem inteligencji miary zero, która czuła, że pojęcie patriotyzmu ma inny trudniejszy do zrozumienia sens. Do tego pola, niestety miary zero, należą takie nazwy, w tym własne, jak Jan Olszewski, Antoni Macierewicz, Andrzej Gwiazda, lustracja, Prezydenta Profesora deubekizacja w r. 2007, lista Marszałka Seniora dr-a fizyki Kornela Mora-

³² Krytykuje się J. Kaczyńskiego za zgodę na zwykłe prokuratorskie czynności, na ekshumację.

³³ W rozumieniu guberni Imperium, w obecnej sytuacji już przecież nieistniejącego Imperium Zła (nie tyle definicja, ile nazwa Ronalda Reagana; u podstaw tej nazwy leżała znajomość dokumentów celów powołania Czerwonego Smoka, który się urwał z uwięzi).

³⁴ Popęłił on kardynalny błąd informując administrację zbyt późno, że przygotowywana jest wojna w 2008, na miesiąc zanim została zorganizowana, tymczasem w obszarze około SKW analizy przeprowadzone na własną rękę docierały do Prezydenta Profesora na 2 lata przed tą wojną i były potem potwierdzane co kwartał. Szef tamecznego „SKW” miał za zadanie poinformować prezydenta L. Kaczyńskiego, czy gen. Koziej rozgrywał jakąś partię szachów, że poinformował w ostatniej chwili?

wieckiego z r. 1990, który pracował w zakładzie metodologii nauk; a także do tego pola, czym jest patriotyzm i jaka jest istota istniejącego systemu zarządzania należy cała seria moich prac i książek.

9. Macierewicza systemem III RP

Styl gubernialny epoki 1989-2015 nie oznacza tu, że swego piętna nie wywarło kierownictwo dwóch pozostałych rozbiorców – domu Habsburgów i domu Hohenzollernów. Okres ten, który zaciążył na strukturze SKW, minister A. Macierewicz nazwał Systemem III RP, myśląc o ciemnych 27-miu latach, w których pojęcie patriotyzmu było niepełne. Niewątpliwie chodziło mu o wskazanie wad okresu 27-lecia. Macierewicz mówił wiele razy, że zawiodły administracja, służby mundurowe, czyli i SKW i pod tym kątem (usuwanie wad) nowe Ministerstwo Obrony Narodowej rozpoczęło – dla wygenerowania patriotyzmu – proces lustrowania pracowników MON.³⁵

Prezydent profesor Kaczyński wiele sobie obiecywał w zakresie zarządzania, zarządzając lustrację (destylację) np. pracowników również MEN, którą TK uznał za niezgodną z prawami obywatelskimi i odrzucił.

TK przerwał prorozwojowe działania wręcz chrześcijańskiej natury, porządkujące, oczyszczające³⁶, uściślające, precyzujące, klarujące, czyli humanizujące, umożliwiające wyższy poziom refleksji nad cywilizacją. *Trudno wszak twierdzić, że PZPR zajmowała się pielęgnowaniem prawdy,³⁷ a jest to kwestia zasadnicza dla rozwoju cywilizacyjnego*, np. w związku z obligatoryjnym ślubowaniem promowania i rozwijania *prawdy i tylko prawdy* przed (ot co!) uzyskaniem dyplomu doktora.

10. Patriotyzm jako zadania SKW

Deszyfrowanie istoty tego co istnieje, jest patriotycznym zadaniem narodu, a więc SKW – z zakresu teorii zarządzania. O tym myślał św. Jan Paweł II, gdy mówił, że wolność jest zadana. Zadana jak zadanie dla ucznia do samodzielnego rozwiązania.

Rozpoznanie istoty zarządzania i patriotyzmu w systemie nazywanym przez A. Macierewicza *Systemem III RP*³⁸, czyli w okresie gen. Kiszczaka 6.02.1989-16.11.2015, jest możliwe, ale jest jednak możliwe na drodze dedukcyjnej, lecz tylko aposteriorycznej, czyli w drodze interpretacji znanych nam dzieł tego sposobu zarządzania.

Do sytuacji zagrożeń należy niewiedza, zakaz pozyskiwania informacji technicznych, faktualnych, materiałowych, tzw. materialnych i konkretów – w opozycji do filozofii, do teorii humanistycznych. A jednak istnieje potrzeba humanistycznej analizy w skrajnych sytuacjach zagrożenia. Państwo Polskie, jako polska administracja i służby mundurowe, Rzeczpospolita nie zostało dopuszczone do własności, do śledztwa w sprawie katastrofy. Do sytuacji zagrożenia należy Obiekt Zjawiskowy Zama-chu (OZZ), czyli zespół informacji i wiedzy o katastrofie 10/04 i o staraniach Polski pozyskania informacji zabranianej. Nie było możliwe ani odzyskanie samolotu, ani części, często znikających, jak kokpit, szyby salonki itd. – z samolotu z lotu Prezydenta RP i dowództwa Sił Zbrojnych RP na uroczystości w Katyniu 10.04.2010.

³⁵ A. Macierewicz mówił o tym, że w 27-leciu III RP zawiedli naukowcy, nauczyciele, dziennikarze, posłowie etc. W ruchu społecznym Solidarności chodziło o lustrację (realizowaną w potężnej prasie podziemnej zakładowej) pod względem obrony prawdy, zdolności do prawdziwościowego postrzegania twierdzeń partii politycznych w kontekście dobra społecznego, postrzegania wypowiedzi innych ludzi w kontekście solidarności społecznej.

³⁶ Sortujące. Oburza się populizm, ale ludzka miernota za użycie słowa sort. Sortować to destylować, lustrować, oczyszczać. Sortujemy roślinki, aby coś rośło na grządce. Sortujemy śmieci, oczyszczając piwnicę. Trzeba przetrzepać brudy.

³⁷ Nie chcę stosować języka dosadnego.

³⁸ Celowo napisałem dużą literą słowo System. Jeszcze lepszy jest rusycyzm – z dużej litery.

Mając na uwadze sytuację rozbioru wolno i należy powiedzieć, że *media niemieckie, polskojęzyczne, w sprawie patriotyzmu narzuciły pruski obraz świata*³⁹. Z tym obrazem świata nie może się pogodzić polskie rozumienie patriotyzmu, a w tym kultura polska relacje gen. Anodiny w sprawie katastrofy samolotu Prezydenta R.P. traktuje jako śmieszne.

11. Zbrodnia stanu, zablokowanie rozwojowego modelu Solidarności, AK, św. Jana Pawła II

Zbrodnia stanu rujnuje homeostaty kolektywu i indywidualuów. Dobra władza polega na rządzeniu w prawdzie i wymaga zdolności do metodologii.

Z punktu widzenia kultury polskiej (należy ona do cywilizacji łacińskiej) styl myślowy Lutra wyszydający Polskę za rzekomy anarchizm i wyszydający kopernikanizm nie pozwala rozpoznać istoty patriotyzmu. Anarchizm, czyli dbanie o wszystkich liczenie się z każdym obywatelem dzięki prawu do wolności wypowiedzi oraz liberum veto. Był to warunek osiągnięcia jednomyślności, wynikała ze wspólnotowego rozumienia państwa, w którym większościowe głosowanie uznawano za łamanie zasady równości. Żrenicę polskiej wolności, demokracji nigdzie indziej nie znanej, liberum veto, broniła ... Rosja (ambasador Hermann Keyserling, Mikołaj Repnin, Otto Stackelberg), Prusy (Francuz Gedeon Benoit na usługach Fryderyka II), a także Habsburgowie. *Liberum veto* osłabiało Polskę wobec sąsiednich satrapii, ale była to zaporą przed *satrapią*, absolutyzmem, korupcją, prymatem własnych interesów, monarchizmem państw Europy, generując społeczeństwo obywatelskie ani wtedy, ani dziś jeszcze, nigdzie indziej nie znane.

Depatriotyzacją całego społeczeństwa zaowocowało ukrywanie w mediach 1989-2015 strasznej „zbrodni” narodu polskiego, treści kwantyfikacji: dla każdego. Ukrywanie treści epoki ruchu społecznego Solidarności 1980-1989 miało na celu przystosowanie – przez GRU – Polski do nowego systemu narzuconego Polsce bez zgody pracowników i wbrew ich intencjom.

Kiszczak przyznał (TV, ok. 2000 r.), że od początku chodziło WSW/WSI o zablokowanie rozwoju Solidarności, czyli poprawionego przez pracowników systemu 44-lecia: od Poczdamu 1945 do stołu gen. Kiszczaka z 6 II 1989; w ten system partycypacji pracowniczej wpisywało się żądanie AK, wobec rządu w Londynie, nowego systemu, takiego, który już nie będzie kapitalizmem. – AK żądała nacjonalizacji, parcelacji majątków.

Ukrywanie tego zaowocowało depatriotyzacją społeczeństwa po r. 1989, wypędzeniem Polaków z ich krainy powszechnej działalności społecznej 1945-89, odcięciem od tego, czym się zajmowali w okresie 44-lecia od Poczdamu 1945 do stołu Kiszczaka 6.02.1989, a zwłaszcza w dekadzie 1980-1989.

Wbrew kopernikańskiej kwantyfikacji *dla każdego*⁴⁰, nie dopuszczono, od r. 1989, do głosu ekspertów, czyli producentów różnych asortymentów, a więc pracowników, znika natomiast etos dociekania prawdy.⁴¹

W niemieckiej komunikacji (przyjętej przez przeciwników A. Macierewicza) na temat tragedii z 10.04.10 widoczna jest sygnatura cywilizacji turańskiej i bizantyjskiej, i jak powiedzieliśmy znika etos dociekania prawdy.⁴² Putinowskie rządy są modelem pruskiego zsekularyzowanego krzyżackiego uderzeniowego konkretystycznego stylu myślowego. Postkrzyżacki układ geopolityczny wygenerował

³⁹ A w tym traktowanie patriotyzm jako naganne politykowanie bez poszukiwania tego (politykowania) niezmienników.

⁴⁰ Państwa Podziemnego 1980-1989.

⁴¹ Czyli potrzeby szacunku a la liberum veto – wynikającej z miłości dla niej. Cywilizacje bizantyjska, turańska i bizantyjsko-turańska nie mogą wprowadzić liberum veto i miłość do prawdy jest tam zastąpiona przez prawo i przetrwanie.

⁴² Prawdę zastępują przepisy, procedury. Ale nawet bez szacunku dla procedur. Autopsja jest zwykłym postępowaniem, a nie czymś nadzwyczajnym. Post-niemieckie media walczą jakby o jakieś przetrwanie.

uderzeniowe konkretystyczne pozaanalityczne *Kłamstwo Smoleńskie* (to już jakby instytucja, która ogarnęła media); postkrzyżacki układ wygenerował zakaz rozpoznawania faktu w kategoriach dobra i piękna, które są stroną prawdy. Tak więc polityka jest w istocie pochodną tła rozumienia (wadliwego) pojęcia patriotyzmu, niszczenia rozumienia patriotyzmu w sensie polskiej kultury, o którym to kulturowym rozumieniu patriotyzmu nie wolno niczego od r. 1989, zwłaszcza o tym rozumieniu z epoki pracowniczej 44-lecia 1945-1989 walki o zarządzanie skwantyfikowane „dla każdego”.

Nie wolno mówić o wojtyłowskim pojęciu polityki i jej związku z patriotyzmem. Ukrywanie polskiego rozumienia patriotyzmu w funkcji polityki jest skutkiem systemu generowania globalnych katastrof i pielęgnowania ryzyka załamania się cywilizacji, a zwłaszcza marnotrawienia potencjału ludzkiego. Ma to znaczenie dla rozumienia przypadku, komercji, chaosu, „z chaosu porządek”, czyli wolnego rynku.